

Zanik mleka u karmiących matek

28 kwietnia 2021

Naukowcy alarmują o groźnych powikłaniach u kobiet, które poddały się medycznemu eksperymentowi poprzez wstrzyknięcie do organizmu niezbadanej substancji reklamowanej jako „szczepionka przeciwko Covid-19”.

Jak informuje prof. dr Kate Clancy z Uniwersytetu Illinois oraz dr Katherine Lee z wydziału nauk o zdrowiu publicznym na University of Washington School of Medicine w St. Louis, pojawiają się niepokojące zjawiska zmiany cyklu menstruacyjnego, po tym jak kobiety zaszczepiły się „szczepionką przeciwko koronawirusowi”.

Prof. Clancy podzieliła się swoim własnym doświadczeniem ze zmianą cyklu i umieściła na „Twitterze” (jak do tej pory wpis nie został zablokowany) informację o tych zmianach. „W tydzień po przyjęciu pierwszej dawki Moderny miałam okres, który był ciężki jak nigdy” – napisała dr Clancy. Jej wpis zapoczątkował serię zwierzeń innych kobiet przeżywających podobne objawy po zaszczepieniu. Jedna z nich pisze, że po wstrzyknięciu preparatu firmy Johnson&Johnson krwawiła przez 16 dni. W innym przypadku doszło do menstruacji u kobiety po menopauzie.

Pomimo tych objawów, tak u siebie jak i u wielu innych kobiet, obie panie doktor dalej wspierają powszechne szczepienia.

O innych przypadkach zmian w cyklu menstruacyjnym u tysięcy zaszczepionych kobiet na całym świecie, pisze raport „Lifesite News” ([„Thousands of reports of menstrual irregularities, reproductive dysfunction following COVID vaccines”](#)). O tym niepokojącym zjawisku mówi też renomowana dr Christiane Northrup podczas najnowszego webinaru (oczywiście na kanale BitChute, gdyż inne platformy nie dopuszczają do jakiegokolwiek dyskusji na tak zasadnicze tematy).

Według oficjalnych danych amerykańskiej agencji CDC kobiety doświadczają różnego rodzaju poszczepienne reakcje po otrzymaniu „szczepionki przeciwko Covid-19” aż cztery razy częściej niż mężczyźni.

Niestety, pomimo serii wpisów i tysięcy zaobserwowanych przypadków, żadna instytucja tzw. zdrowia publicznego nie interesuje się ich dalszym badaniem ani nie umieszcza się ich w (całkowicie dobrowolnym) systemie VAERS. Jak już wcześniej wykazały badania naukowców np. z uniwersytetu Harvard, zaledwie 1% przypadków poszczepiennych skutków ubocznych trafia do systemu VAERS, a w Stanach Zjednoczonych nie istnieje żaden inny system zbierania tych przypadków. Ponadto, lekarze nie są zobowiązani do wprowadzania tych przypadków do systemu. W związku z tym, ani środowiska lekarskie, ani naukowe, ani społeczeństwo nie mają żadnych wiarygodnych informacji o skali poszczepiennych skutków ubocznych. Ponadto, system VAERS uaktualnia swoją bazę danych około raz na miesiąc, przy czym samo dojście do tych informacji jest niezwykle utrudnione, wymaga kilkunastu kliknięć, po których można załadować plik Excel, z którego to dopiero po filtracji kilkudziesięciu tysięcy wpisów można stworzyć rzeczową kompilację. Można mieć pewność, że brak tak podstawowego systemu gromadzenia danych o zdrowiu obywateli oraz nieprzejrzystość obecnego dobrowolnego systemu, jest z założenia działaniem celowym.

Jeszcze inny efekt po zaaplikowaniu „szczepionki” upubliczniła działaczka na rzecz upowszechniania rzetelnych informacji medycznych, która umieściła film na „YouTube” informujący o napływających przypadkach zanikania mleka u karmiących młodych matek. „YouTube” usunął już jej film, który jednak jest dostępny nadal na innych kanałach („BitChute” czy „Rumble”).

W filmie, jedna z młodych karmiących matek pisze, że już w 24 godziny po otrzymaniu drugiej dawki tzw. szczepionki, jej karmiące piersi – jak opisuje – „zmiękły” i mleko zanikło

zupełnie. Inne matki piszą, że po zaszczepieniu się mleko zmieniło kolor na niebieskawy.

Jeszcze dziwniejsze zjawisko zaobserwowano gdy osoby niezaszczepione przebywające z zaszczepionymi kobietami „szczepionką przeciwko Covid-19” zaczynają chorować „na Covid”, albo występują u nich niewytłumaczalne dotychczas zjawiska, jak zaburzenia cyklu miesięczkowego.

Zjawisko zarażania przez osobę zaszczepioną dotychczasowymi szczepionkami posiadającymi żywy acz osłabiony drobnoustroj (np. szczepionka przeciwko odrze, śwince i różyczce, ospie wietrznej) jest znane i właśnie dlatego zaleca się izolację osoby zaszczepionej „tradycyjnymi szczepionkami” przeciwko jednej z tych chorób. Jednak zjawisko zarażania przez osoby zaszczepione „szczepionką przeciwko Covid”, czyli stworzonym bez udziału drobnoustroju preparacie chemiczno-genetycznym, jest dotychczas niewytłumaczalne.

Niestety, znów nikt nie bada tego rodzaju przypadków, a społeczeństwa nie są informowane o niebezpieczeństwach największego w historii eksperymentu medycznego, czyli wyszczepiania całych populacji nieprzebadanym preparatem o nieobliczalnych skutkach ubocznych, nie tylko tych wskazywanych jako niepożądane odczyny poszczepienne (NOP), ale i tych długofalowych, które niewątpliwie nadejdą załamując zdrowie milionów zaszczepionych ludzi.

Opracowanie i źródło: Bibula.com